

5460/10
MAŁA BIBLIOTEKAZKA EMIGRANTA POLSKIEGO. Nr. 1.

URZĄD EMIGRACYJNY

przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej

Warszawa, ul. Królewska 23.

WSKAZÓWKI

D L A

ROBOTNIKÓW CHCĄCYCH
WYJECHAĆ DO FRANCJI

WYDANIE TRZECIE

rozszerzone i uzupełnione mapą Francji

W A R S Z A W A

1926

307492

I

K.-70/23 160

12.11 185



MAŁA BIBLIOTEKAZKA EMIGRANTA POLSKIEGO. № 1.

URZĄD EMIGRACYJNY

przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej

Warszawa, ul. Królewska 23.

W S K A Z Ó W K I

D L A

**ROBOTNIKÓW CHCĄCYCH
WYJECHAĆ DO FRANCJI.**

Wydanie trzecie, rozszerzone i uzupełnione mapą Francji.

WARSZAWA — 1926.

53b-4

SPIS TREŚCI.

1. PODRÓŻ.

1. Wyjazd zbiorowy:

Kto może jechać do Francji str. 3. — Gdzie się należy zgłaszać str. 5. — Przegląd lekarski i zawodowy str. 6. — Pobyt na Stacji Zbornej str. 7. — Podróż do Francji morzem str. 8. — Podróż do Francji lądem str. 8. — Opieka nad kobietami w podróży str. 9. — Jakie rzeczy należy brać ze sobą str. 10. — Jak się zachować w czasie podróży str. 11. — Kontrakty str. 12.

2. Wyjazd jednostkowy:

Warunki uzyskania paszportu emigracyjnego str. 13. — Wizy konsularne str. 15. — Podróż lądem str. 17. — Podróż transportem zbiorowym str. 18.

II. POBYT WE FRANCJI.

1. Warunki pracy:

Równość płac i traktowania str. 19. — Mieszkanie str. 20. — Potrącenie kosztów podróży str. 21. — Do kogo zgłaszać zażalenia str. 21. — Skutki zerwania kontraktu str. 22. — Biura pośrednictwa pracy str. 23.

2. Opieka urzędowa nad emigrantami.

W jakich sprawach należy zwracać się do konsulatu str. 23. — Nazwy i adresy konsulatów str. 25. — Radca Emigracyjny str. 28. — Inspektorowie str. 28.

3. Życie społeczne:

Duszpasterstwo str. 28 — Szkolnictwo str. 30. — Prasa polska str. 31. — Stowarzyszenia str. 32.

4. Opieka Społeczna:

Opieka w czasie choroby str. 34. — Odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki przy pracy str. 34. — Opieka nad matką str. 38. — Dodatki dla rodzin str. 39. — Instytucje opieki nad wychodźcami str. 39.

5. Informacje różne:

Wiadomości o Francji str. 41. — Przepisy dla cudzoziemców str. 44. — Obowiązki wobec rodziny i wobec kraju str. 45. — Powrót do kraju str. 46.

I. PODRÓŻ.

1. WYJAZD ZBIOROWY.

Kto może jechać do Francji.

Robotnik chcący otrzymać pracę we Francji może napisać lub zgłosić się do najbliższego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami (P. U. P. P.), względnie, w Województwie Śląskiem, do Komunalnego Urzędu Pośrednictwa Pracy, z zapytaniem, czy jest zapotrzebowanie z Francji na ludzi jego zawodu.

Obecnie sprowadzani są do Francji:

- 1) Robotnicy rolni.
- 2) Górnicy wykwalifikowani (t. zw. kategorie A i B) i niewykwalifikowani (t. zw. kategorie C i D).
- 3) Robotnicy przemysłowi, wykwalifikowani i niewykwalifikowani.

Wszyscy robotnicy wyjeżdżający do Francji muszą być dostatecznie silni i zdrowi.

Robotnicy rolni przyjmowani są do lat 45,

zaś górnicy i robotnicy przemysłowi do lat 35. Te granice wieku mogą być przekroczone odnośnie do pracowników, których zdrowie i siły pozwalają na normalną pracę.

Jako robotnicy rolni przyjmowani są robotnicy, którzy przedtem pracowali stale na roli.

Jako robotnicy wykwalifikowani do górnictwa i fabryk przyjmowani są ci, którzy zdadzą egzamin ze swego zawodu, względnie wykazą się świadectwami kursów fachowych lub pracy z przedsiębiorstw, w których pracowali poprzednio.

Jako robotnicy niewykwalifikowani do górnictwa i fabryk przyjmowani są robotnicy bez określonego zawodu; mający inny określony zawód, np. krawcy, szewcy i t. p., nie mogą być przyjęci jako górnicy lub robotnicy fabryczni.

Kobiety przyjmowane są do pracy w tych działach, w których praca kobiet jest dopuszczona (np. na roli lub w tkactwie). Kobiety będące w ciąży nie mogą być przyjęte bezwzględnie, jeśli jadą do pracy, zaś po 6-ym miesiącu ciąży, jeśli tylko towarzyszą jadącym do pracy mężom.

Małoletni od lat 18 do 21 przyjmowani są do pracy tylko wtedy, jeśli posiadają pisemne zwolnienie rodziców lub opiekunów prawnych, chyba że jadą wraz z nimi.

O ograniczeniach ze względów wojskowych jest mowa na str. 5.

Gdzie się należy zgłaszać.

Zgłoszenia na wyjazd do Francji przyjmują tylko Państwowe (wzgl. Komunalne) Urzędy Pośrednictwa Pracy (P. U. P. P.), które zapisują kandydatów na wyjazd i w razie otrzymania odpowiedniego zapotrzebowania na robotników do Francji, wzywają zapisanych do stawienia się w oznaczonym dniu celem wyjazdu do stacji zbornej w **Mysłowicach** lub w **Wejherowie**.

W P. U. P. P. otrzymują robotnicy na żądanie wszelkie informacje, dotyczące się wymaganych formalności, kosztów podróży, terminu odjazdów pociągów i t. d.

Jakie dokumenty należy zabrać ze sobą.

Każdy robotnik zaopatrzyć się winien przed wyjazdem do stacji zbornej w następujące dokumenty, niezbędne dla wyrobienia paszportu emigracyjnego:

1) Dowód osobisty, a w razie nieposiadania go, jakikolwiek urzędowy dokument tożsamości, zaopatrzony w fotografię i zawierający stwierdzenie przynależności.

2) Metrykę ślubu i metrykę urodzenia dzieci, jeżeli jedzie z żoną i z dziećmi.

3) Pozwolenie władz wojskowych dla mężczyzn w wieku od lat 18 do 26, przyczem od lat 18 do 23 wymagane jest zezwolenie Dowództwa Okręgu Korpusu (D. O. K.), udzielane tylko w wyjątkowych wypadkach, zaś od lat 23 do 26 zezwolenie Powiatowej Komendy Uzupełnień (P. K. U.) lub zaświadczenie niezdolności do

służby wojskowej. O wszystkie te dokumenty starać się należy w Powiatowej Komendzie Uzupełnień.

Mężczyźni od lat 26 do 40 posiadać muszą książeczkę wojskową.

4) Zaświadczone przez władze zezwolenie rodziców, względnie opiekunów prawnych dla małoletnich (niżej lat 21), chyba że małoletni ci jadą razem z nimi.

Prócz powyższych dokumentów zaopatrzyć się należy w inne dokumenty, wymagane od robotników zależnie od ich miejsca przynależności na podstawie odrębnych przepisów dzielnicowych (np. zaświadczenie władz skarbowych, świadectw przynależności, wymeldowanie policyjne i t. d.). O dokumentach tych należy się dokładnie poinformować w P. U. P. P. przed wyjazdem.

Brak któregośkolwiek z wymaganych dokumentów powoduje na stacji zbornej bezwzględne niedopuszczenie do transportu i stawia robotników w konieczności powrotu na własny koszt do miejsca zamieszkania.

Przedstawienie dokumentów podrobionych lub nieswoich powoduje wdrożenie sądowych dochodzeń karnych przeciwko winnym.

Przegląd lekarski i zawodowy.

Wszyscy zakwalifikowani przez P. U. P. P. na wyjazd poddawani są bądźto na miejscu w P. U. P. P., bądźto po przyjeździe na Stację

Zborną, przeglądowi lekarskiemu i zawodowemu.

Przeгляд lekarski ma na celu stwierdzenie stanu zdrowia wyjeżdżających. Ostrzega się robotników, aby nie ukrywali swych chorób i nie zgłaszali się do wyjazdu, jeżeli nie mają sił do ciężkiej fizycznej pracy, gdyż nawet w razie przyjęcia do pracy robotnicy, uznani za niezdatnych lub chorych, będą natychmiast przymusowo zwrócenii do kraju na koszt własny, o ile okaże się, że świadomie ukryli swoje wady.

To samo dotyczy kobiet będących w ciąży.

Przeгляд zawodowy, dokonywany przez przedstawicieli pracodawców francuskich, ma na celu zbadanie kwalifikacyj fachowych wyjeżdżających robotników. Opiera się on na zadawanych robotnikom przez urzędnika egzaminującego pytaniach. Ponadto bierze się pod uwagę (zwłaszcza u specjalistów) świadectwa z poprzedniej pracy lub z ukończenia kursów zawodowych. Dlatego robotnicy, którzy świadectwa takie posiadają, winni zabrać je ze sobą.

Robotnicy, którzy przeszli egzamin już w P. U. P. P., otrzymują od egzaminującego ich urzędnika zaświadczenie i drugi raz na stacji zbornej egzaminowi nie podlegają.

Pobyt na Stacji Zbornej.

Robotnicy, którzy nie byli poddani przeglądowi lekarskiemu i zawodowemu w P. U. P. P., przechodzą te przeglądy na stacji zbornej. Wszyscy, którzy zostali przy tych przeglądach

przyjęci, podpisują kontrakty (patrz niżej) i na podstawie posiadanych dokumentów otrzymują paszporty zagraniczne. Paszporty te są bezpłatne.

Na stacji zbornej odbywa się też kąpiel i odkażanie rzeczy. Czynności te trwają 1 — 2 dni. Przez ten czas robotnicy otrzymują nocleg i trzy posiłki dziennie.

Wszelkie czynności związane z przyjmowaniem i wysyłką robotników załatwiane są na stacji zbornej przez urzędników francuskiego zrzeszenia pracodawców. Obecny przy tych czynnościach jest **Inspektor Urzędu Emigracyjnego**, który bada prawidłowość podpisywanych przez robotników kontraktów i udziela wszelkich wyjaśnień i wskazówek.

Podróż do Francji morzem.

Po ukończeniu tych formalności robotnicy na stacji zbornej w Wejherowie przewożeni są do odległego o 45 minut portu Gdyni i tam wsiadają na statek, który w ciągu dni 4 dowozi ich do francuskiego portu **Hawr** (Le Havre) lub **Dunkierki** (Dunkerque). W czasie podróży robotnicy otrzymują 3 posiłki dziennie, dzieci dostają mleko. Po przyjeździe do portu rozsyłani są do miejsc pracy.

Podróż do Francji lądem.

Ze stacji zbornej w Mysłowicach robotnicy odbywają podróż specjalnymi pociągami

przez Czechy i Niemcy do punktu zbornego w **Tul** (Toul). Podróż trwa 2 do 3 dni. Ważniejsze miejsca postoju pociągu są: Piotrowice na granicy polsko-czeskiej, Czeska Trebowa, Cheb (Egger) na granicy czesko - niemieckiej, Kehl na granicy niemiecko - francuskiej.

W Czeskiej Trebowie i w Chebie emigranci otrzymują pożywienie — dorośli ciepłą zupę, wędlinę i chleb, dzieciom zaś wydaje się mleko świeże lub skondensowane w puszkach. Z Tul robotnicy rozsyłani są do miejsc pracy. W razie zmęczenia mają prawo żądać spoczynku przez jedną noc w obozie przed udaniem się w dalszą drogę. Wyżywienie w obozie odbywa się na koszt pracodawców.

Opieka nad kobietami w podróży.

W celu obrony kobiet emigrantek przed niebezpieczeństwem, które im grozić może ze strony ludzi nieuczciwych, delegowana jest jako **konwojentka** do każdej partji robotnic, jadących morzem lub lądem, bądź urzędniczka Urzędu Emigracyjnego, bądź przedstawicielka instytucji społecznej opieki nad kobietami. Konwojentka ta udziela wyjaśnień i wskazówek w czasie podróży, bada czy podróż odbywa się w należytych warunkach i składa raport Urzędowi Emigracyjnemu o zauważonych brakach i niedokładnościach. Wydawanie zarządzeń w sprawach postoju, bagażu, żywności i t. p. nie należy do konwojentki, która wszakże może

zwracać się do kierownika transportu z prośbą o uwzględnienie słuszných skarg emigrantów.

Jakie rzeczy należy brać ze sobą.

1) **Bagaż.** Szczególną uwagę przez całą drogę zwracać należy na bagaż, gdyż jedynie dbałość i pilnowanie właściciela bronią skutecznie od zagubienia lub kradzieży.

Każdy robotnik, jadący drogą lądową samotnie, przewieźć może ze sobą w wagonie osobowym bezpłatnie 30 kg. bagażu, zaś każda rodzina 60 kg. Bagaż ten spakowany być musi w paczkach, nie przekraczających rozmiarami wielkości określonych w przepisach kolejowych. Bagaż większy musi być oddany do wozu towarowego i opłacony. Dlatego lepiej ułożyć rzeczy w kilku mniejszych pakunkach, które wolno zabrać z sobą do wagonu.

Na rzeczy oddane do wagonu towarowego, względnie magazynu okrętowego, wydaje się pokwitowanie, które należy starannie przechować, gdyż reklamacje bez okazania pokwitowania uwzględniane nie są. Każdą sztukę bagażu należy zaopatrzyć w trwałą tabliczkę lub nalepkę z nazwiskiem właściciela oraz adresem.

Po przyjeździe do Tul lub Hawr należy natychmiast sprawdzić czy bagaż wyładowano. Wyjeżdżając trzeba się upewnić czy bagaż został władowany do pociągu wiozącego na

miejsce pracy, gdzie należy go osobiście odebrać.

2) **Naczynie.** Emigranci dorośli otrzymują w drodze po litrze ciepłej zupy, dzieci poniżej 2 lat po 1½ litra mleka, dzieci powyżej 2 lat po 1 litrze mleka. Żywność ta wlewana jest do naczyń, które emigranci winni posiadać. Należy więc zaopatrzyć się w naczynie takiej zawartości, aby zmieściła się w niem wyznaczona porcja i posiadające szeroki otwór, aby łatwo było nalewać zupę lub mleko. Małe dzieci dostają również mleko zgęszczone w puszkach. Mleko to trzeba rozcieńczyć gorącą przegotowaną wodą.

Jak się zachować w czasie podróży.

W czasie podróży, zarówno jak na miejscu pracy, wychodźcy i ich rodziny winni być schludnie ubrani, utrzymywać ciało w czystości, zwłaszcza ręce, paznokcie, szyję i włosy, strzedz się zanieczyszczenia robactwem.

Ponadto nie należy pluć na podłogę, zaśmiecać wagonów, statku, obozu i stacyj kolejowych resztkami pożywienia i odpadkami papierosów. Nie trzeba też rzucać do klozetów twarde przedmiotów, które zapychają rury, co wywołuje niechlujny wygląd i odrażające powietrze w wagonach.

Wogóle stosować się trzeba do obowiązujących przepisów, nie tłoczyć się i nie popychać wzajemnie przy wsiadaniu, wysiadaniu i czerpaniu wody na stacjach, dopomagać słab-

szym w noszeniu pakunków i we wszystkich okolicznościach zachowywać się tak jak przystoi obywatelowi polskiemu, aby uniknąć upokarzającego traktowania i dawać dobre świadectwo o swoim kraju.

Robotnicy jadący drogą lądową nie powinni wsiadać na stacjach poza stacjami wymienionemi na str. 9, a to ze względu na przykre skutki spóźnienia powrotu do pociągu i pozostania na stacji.

Należy się o ile możności powstrzymywać od kupowania czegokolwiek na stacjach kolejowych ze względu na bardzo wysokie ceny i częste oszustwa przy zmianie pieniędzy.

Kontrakty.

Kontrakty, czyli umowy najmu, sporządzane są według wzoru zatwierdzonego przez Urząd Emigracyjny. Istnieją trzy rodzaje kontraktów, pisane na formularzach w trzech kolorach, a mianowicie kontrakt dla robotników rolnych, przemysłowych i dla górników.

Robotnik podpisuje kontrakt przed wyjazdem z kraju na 4 jednakowych egzemplarzach, z których jeden powinien pozostać stale w jego posiadaniu. Należy pilnować, aby wszystkie warunki pracy były wpisane do kontraktu przed podpisaniem, zwłaszcza wysokość wynagrodzenia i czas trwania umowy. Wszelkie zmiany dokonane w kontrakcie po podpisaniu i bez zgody robotnika są nieważne.

Robotnicy przeto winni pilnować, by do ich kontraktów nie dopisywano ani nie doklejano żadnych późniejszych wzmianek, w razie zaś potrzeby winni zwrócić się do Inspektora Emigracyjnego na stacji zbornej lub do najbliższego Konsula Polskiego we Francji z prośbą o interwencję.

Kontrakty, zarówno jak i wszelkie inne dokumenty osobiste należy w czasie podróży jakoteż po przybyciu do miejsca pracy starannie przechowywać u siebie.

Pracodawca pod żadnym pozorem nie ma prawa zatrzymywać tych dokumentów, stanowiących własność osobistą robotnika. Odmowa wydania tych dokumentów uprawnia robotnika do zerwania kontraktu i wytoczenia skargi sądowej o odszkodowanie (o czem niżej).

2. WYJAZD JEDNOSTKOWY.

Warunki uzyskania paszportu emigracyjnego.

Robotnicy, którzy otrzymali od francuskiego pracodawcy imienne wezwanie do pracy, mogą uzyskać w najbliższym urzędzie pośrednictwa pracy (P. U. P. P.) zaświadczenie, uprawniające do uzyskania w starostwie emigracyjnego (bezpłatnego) paszportu, jeżeli wezwanie pracodawcy jest zaświadczone przez policję francuską, Ministerstwo Pracy w Paryżu (lub miejscowy francuski urząd pośrednictwa pracy (tak zw. „Office de Placement”) oraz wła-

ściwy konsulat polski i jeżeli wezwanie to zawiera następujące dane:

1. Nazwa, adres i rodzaj przedsiębiorstwa.
2. Warunki i rodzaj pracy.
3. Wysokość wynagrodzenia.
4. Czas trwania umowy.
5. Zapewnienie mieszkania.

Wymienione wyżej, na stronach 4 i 5 ograniczenia wyjazdu dla małoletnich, kobiet i mężczyzn w wieku poborowym stosują się również do emigrantów jednostkowych.

W starostwie prócz zaświadczenia P. U. P. należy dla uzyskania paszportu emigracyjnego przedstawić dokumenty wymienione na str. 5.

Żony i dzieci robotników zamieszkałych we Francji mogą otrzymać w najbliższym P. U. P. P. zaświadczenie, uprawniające do emigracyjnego (bezpłatnego) paszportu, jeżeli przedstawią wezwanie męża, lub ojca oraz zaświadczenie jego pracodawcy, stwierdzające, że zarabia dostatecznie, by mógł utrzymać rodzinę i otrzymać dla niej mieszkanie. Dokument ten potwierdzony być musi przez miejscową policję francuską i właściwy konsulat polski.

Chłopcy oraz małoletnie kobiety (do lat 21) nie mogą jechać inaczej jak tylko w towarzystwie krewnych lub godnych zaufania znajomych, którzy się pisemnie zobowiążą do opieki w drodze nad nimi. Od obowiązku tego zwol-

nieni są małoletni, jadący ze zbiorowymi transportami emigracyjnymi (patrz str. 6).

Na równi z wezwaniami od rodziny traktowane są wezwania od pracującego we Francji narzeczonego, zawierającego zobowiązanie się do wstąpienia w związek małżeński z zamieszkałą w Polsce narzeczoną, natychmiast po jej przyjeździe do Francji; wezwanie to musi być zaświadczone przez pracodawcę, policję i Konsulat polski w sposób taki sam, jak przy wezwaniu do rodziny (patrz wyżej). Narzeczone mające mniej niż lat 21, przedstawić muszą zezwolenie rodziców.

Wizy konsularne.

Paszport zawizować należy w konsulacie francuskim za opłatą 20 złotych. Konsul wymaga przytem przedstawienia dokumentu przysłanego z Francji (wezwania pracodawcy lub rodziny), który pozostaje w aktach konsulatu.

Emigranci jadący lądem muszą ponadto uzyskać wizy konsularne państw, przez które przejeżdżać będą, a więc wizę czeską i niemiecką, albo wizę niemiecką i belgijską (zależnie od tego, jaką drogą zamierzają jechać do Francji). Wizy te są udzielane przez odnośne konsulaty dopiero po uzyskaniu wizy francuskiej, dlatego też o wizę francuską należy się starać najpierw.

Opłata za wizę niemiecką wynosi obecnie 1 zł. 40 gr., za wizę czeską równowartość 10

koron czeskich (według kursu z 20 maja 1926 r., około 3 złotych), za wizę belgijską 1 zł. 80 gr. Opłaty te mogą ulec zmianie.

Formalności wizowe muszą emigranci jednostkowi jadący łodem załatwić w jednym z miast, w których znajdują się konsulaty państw, o których wizę się starają. Poniżej podaje się wykaz tych konsulatów w poszczególnych miastach.

Konsulaty francuskie:

Warszawa (Al. Róż 2),
Poznań (ul. Wielkie Garbary 42),
Katowice (ul. Dyrekcyjna 9),
Lwów (ul. Czarnieckiego 4),

Konsulaty niemieckie:

Warszawa (ul. Żórawia 42),
Łódź (ul. Cegielniana 13),
Poznań (ul. Zwierzyniecka 15),
Toruń (ul. Bydgoska 34),
Katowice (ul. Sokolska 8),
Kraków (ul. Warszawska 7).

Konsulaty czeskie:

Warszawa (ul. Złota 4),
Poznań (pl. Sapieżyński 8),
Katowice (ul. Moniuszki 5),
Kraków (ul. Gołębia 18),
Lwów (ul. 3-go Maja 2).

Konsulat belgijski:

Warszawa (ul. Świętokrzyska 25),

Po wizę niemiecką, czeską i belgijską można nie zgłaszać się osobiście, lecz uzyskać je pocztą, przesyłając paszport i należność za wizę do właściwego konsulatu.

Kto chce sobie zaoszczędzić kłopotu prześiadania i wyrabiania wiz (za wyjątkiem francuskiej, która zawsze jest niezbędną), winien wybrać **drogę morską przez Gdynię i Hawr**. Bilet okrętowy 3 klasy od Gdyni do Hawru nabyć można za równowartość 310 franków (według kursu dn. 20 maja około 96 złotych) w towarzystwie okrętowym „Compagnie Générale Transatlantique” w Warszawie, Królewska 27 albo w Gdyni. Dzieci do lat 3 jadą bezpłatnie, dzieci do lat 7 jadą za połowę ceny.

Od miejsca zamieszkania w Polsce do portu w Gdyni jakoteż od portu w Hawrze do miejsca przeznaczenia we Francji jedzie się koleją, przyczem podane wyżej ceny przejazdu okrętem nie obejmują cen przejazdu koleją. Podane wyżej ceny mogą ulec zmianie.

Przed wybraniem się w drogę do Gdyni należy pisemnie zapytać towarzystwo o dniu odejścia statku.

Podróż lądem.

Podróż drogą lądową do Francji trwa 2 — 3 dni. Jechać można bądź przez Katowice, Pragę, Monachjum i Strasburg, bądź przez Zbąszyń, Berlin i Brukselę. Polecieć należy podróż przez Pragę, gdyż połączenie w Pradze jest bez-

pośrednie i z tego samego dworca kolejowego, podczas gdy w Berlinie czekać trzeba całą noc na pociąg następny.

Bilet aż do samej Francji kupić można w jednym z biur podróży, znajdujących się we wszystkich większych miastach Polski. Kupienie takiego biletu uwalnia od konieczności kupowania biletów w drodze w obcych walutach.

Bilet 3-ej klasy od granicy polskiej do francuskiej drogą przez Pragę kosztuje równowartość około 11 dolarów, zaś drogą przez Berlin równowartość około 10.50 dolarów. Za przejazd z granicy francuskiej III klasą do Paryża płaci się równowartość około 76 franków. Bilet z Warszawy do granicy czeskiej kosztuje obecnie 26 złotych, do granicy niemieckiej — 24 złote. Wszystkie te opłaty mogą ulec zmianie.

Za bagaż płaci się oddzielnie. Kto nie chce opłacać bagażu, winien rzeczy swe ułożyć w mniejsze pakunki ręczne, które można przewozić w wagonie osobowym.

Podróż transportem zbiorowym.

Najdogodniej i najpewniej jest odbywać podróż wspólnie ze zbiorowym transportem emigrantów odchodzącym ze stacji zbornej w Wejherowie lub w Mysłowicach. W tym celu robotnicy sprowadzający rodziny winni opłacić kosztą podróży (bezpośrednio lub za pośrednictwem swego pracodawcy) w biurze francuskiego Towarzystwa Imigracyjnego (Société

Générale d'Immigration, Paris, 35, rue Saint-Dominique). O ustalonej przez władze tego Towarzystwa wysokości kwot, które należy wpłacić, można się tamże uprzednio dowiedzieć.

Osoby, za które opłacono w ten sposób kosztą przyjazdu, winny oczekiwać pisanego w języku polskim zawiadomienia tego Towarzystwa i stawić się w stacji zbornej w Mysłowicach lub w Wejherowie w dniu oznaczonym w tym zawiadomieniu. Przyjeżdżanie wcześniej jest niedopuszczalne.

II. POBYT WE FRANCJI.

1. WARUNKI PRACY.

Rząd Polski zawarł z Rządem Francuskim szereg układów, zapewniających robotnikom pewne korzyści i uprawnienia. Robotnicy znać je powinni zarówno jak obowiązki, których podjęli się przez podpisanie umowy.

Jedynie dokładna znajomość kontraktu i powoływanie się na jego artykuły w sporze z pracodawcą zapewnią robotnikowi poszanowanie jego praw.

Główniejsze z tych wzajemnych zobowiązań wypisane są w umowie. Tu przypomnimy następujące:

Równość płac i traktowania.

Robotnicy polscy wiedzieć powinni, że równość ich płac z płacami robotników francuskich została zawarowana 2-im artykułem kon-

wencji polsko - francuskiej z dnia 3 września 1919 r. Gdyby więc okazało się, że płaca oznaczona w kontrakcie, podpisanym przez robotnika jest niższa od tej, którą pobierają robotnicy francuscy tej samej kategorii, zajęci w tem samym przedsiębiorstwie, albo (gdyby w tem przedsiębiorstwie nie było robotników francuskich) płaca ta jest niższa od płacy normalnej, przyjętej w okolicy, wówczas robotnik ma prawo upomnieć się o podwyższenie płacy w czasie trwania kontraktu. W razie odmowy podwyższenia płacy do wysokości przyznanej robotnikom francuskim, robotnik winien, nie przerywając pracy, prosić konsulat polski swego okręgu o interwencję.

Również wszystkie świadczenia dodatkowe, jak pożywienie, mieszkanie, opieka lekarska winny być takie jakie otrzymują robotnicy francuscy.

Mieszkanie.

Mieszkanie w stajni lub w oborze dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy to jest wyraźnie zaznaczone na kontrakcie, podpisanym przez robotnika.

Kontrakt rolny określa czy robotnik otrzymuje obok płacy także wyżywienie i pranie bielizny oraz które dni świąteczne oprócz niedziel uważane są za dni wolne od zajęć, w których pracodawca poza koniecznem karmieniem i zaopatrzeniem bydła nie może wymagać żadnej pracy. Kontrakt przemysłowy i górniczy

natomiast opiera się na zasadzie 8-godzinnego dnia pracy, określa bliżej jej rodzaj i wymienia również dni świąteczne.

Robotnik rolny otrzymuje zawsze mieszkanie bezpłatnie u pracodawcy. Co do robotników przemysłowych i górniczych, to kontrakt powinien określać czy pracodawca przydzieli robotnikowi mieszkanie, czy to bezpłatnie czy też za opłatą wyraźnie oznaczoną. W każdym wypadku pracodawca, o ile nie dostarcza mieszkania, obowiązany jest ułatwić robotnikowi znalezienie taniego i odpowiedniego pomieszczenia.

Potrącenie kosztów podróży.

Ponieważ pracodawca opłaca zwykle koszt przyjazdu robotnika do Francji, przeto tytułem zwrotu strąca on odpowiednią kwotę z każdorazowej wypłaty, najwyżej jednak do $\frac{1}{10}$ wysokości zarobku, aż do uzyskania kwoty 150 fr. Jednakże w razie dotrzymania kontraktu pracodawca zwraca robotnikowi gotówką całą w ten sposób potrąconą kwotę, 150 fr. Wszelkie wypłaty i potrącenia wpisuje pracodawca do książeczki płacy, która ma pozostawać zawsze w posiadaniu robotnika.

Do kogo zgłaszać zażalenia.

Umowa emigracyjna polsko - francuska z 3.9 1919 r. w artykule 5 zapewnia robotnikowi polskiemu opiekę odpowiednich władz francuskich i to zarówno w razie sporów z pracodaw-

cą jak w wypadkach trudności powstałych z powodu pobytu w obcym kraju lub też w razie niedotrzymywania warunków umowy, regulującej prawa i obowiązki robotników polskich.

Robotnik może zawsze wnosić uzasadnione zażalenia do władzy francuskiej lub polskiej. Robotnicy rolni adresują skargi, które można i po polsku pisać, do Ministère de l'Agriculture, Paris, 78, rue de Varenne, robotnicy przemysłowi i górnicy do Ministère du Travail, Paris, 2 avenue Rapp. Władzą polską, która przyjmuje i załatwia zażalenia, jest każdy najbliższy konsulat polski. W zażaleniu należy przedstawić sprawę jasno i krótko, podać fakta i dowody i sformułować wyraźnie swą prośbę. Po wysłaniu trzeba czekać odpowiedzi. Każde zbadanie zażalenia i ostateczne załatwienie wymaga kilku tygodni czasu.

Droga wskazana wyżej jest drogą prawną i jej bezwarunkowo należy się trzymać we własnym interesie.

Skutki zerwania kontraktu.

Strona winna samowolnego zerwania umowy obowiązana jest do wynagrodzenia szkody (patrz. art. X — XII kontraktu rolnego, art. XI — XIII kontraktu dla górników i robotników przemysłowych).

Ostrzega się stanowczo przed tak zw. zrywaniem kontraktu, czyli porzucaniem zajęcia przed terminem w kontrakcie oznaczonym, co

zwykle wychodzi jedynie na szkodę robotnika. Kontrakt zapewnia w art. 1-ym stałą pracę i chroni od skutków bezrobocia. Wyszukanie nowego zajęcia nie jest łatwe; lekkomyślny przejada oszczędności i naraża się często na aresztowanie. Obietnice tak zw. débaucherów t. j. namawiających do rzucenia pracy i przyjęcia nowej na lepszych warunkach, naturalnie za wysoką opłatą za pośrednictwo, są nierzadko oszustwem, nie należy im zatem dawać lekkomyślnie wiary.

Biura pośrednictwa pracy.

Kto ukończył kontrakt i pragnie zmienić pracodawcę powinien zwrócić się do najbliższego francuskiego biura pośrednictwa pracy (office de placement). W każdym mieście departamentalnem znajduje się taki urząd przy prefekturze dla wszelkich kategorii robotników; ponadto w niektórych miastach znajdują się specjalne biura przy syndykatach rolniczych dla robotników rolnych (bureaux de placement C. A. R. D.). Adresy tych biur wskaże policjant.

2. OPIEKA URZĘDOWA NAD EMIGRANTAMI.

W jakich sprawach należy zwracać się do konsulatu.

Konsulaty są polskimi urzędami administracyjnymi zagranicą. Ich zadaniem jest między innemi opieka nad obywatelami polskimi

przebywającymi zagranicą. Sprawy, z jakimi emigrant najczęściej zwraca się do konsulatu, to wydanie, przedłużenie lub wizowanie paszportów, wydobywanie od władz krajowych, legalizowanie i wydawanie dokumentów niezbędnych do ustalenia obywatelstwa lub do zawarcia małżeństwa, rejestracja wojskowa, pomoc w uzyskaniu odszkodowania lub renty za wypadek przy pracy i t. p.

Obok tego konsulatory przyjmują i załatwiają za pośrednictwem władz francuskich odpowiednio zażalenia robotników oraz udzielają wszelkich informacji ustnie lub piśmiennie. Pamiętać należy, że konsulatory przyjmują i rozpatrują wyłącznie prośby przedłożone bezpośrednio przez petenta ustnie lub listownie, a odrzucają wszelkie pośrednictwo. We Francji żyje wśród emigracji wielu pośredników, którzy czy to na własną rękę, czy jako agenci różnych biur podejmują się załatwienia spraw emigrantów w konsulatach lub u władz francuskich, żądając za to wysokich opłat. Działalność ich jest często obliczona na łatwowierność i nieporadność emigranta. Trzeba zatem pilnie wystrzegać się wszelkiego pośrednictwa.

Robotnicy pamiętać winni, że konsulat nie może wstawiać się za robotnikiem w tych wypadkach, gdy robotnik ten przekroczył prawo lub nie dopełnił zobowiązań, których się podjął.

Nie należy przeciążać konsulatu sprawami mniejszej wagi, które załatwione być mogą

przy pomocy miejscowego stowarzyszenia polskiego lub bezpośrednio przez robotnika.

We Francji znajduje się 9 konsulatów, z których każdy ma przydzielony sobie okrąg, obejmujący kilka departamentów według poniższego wykazu i zajmuje się sprawami obywateli polskich, mieszkających w jego okręgu.

NAZWY I ADRESY KONSULATÓW.

Konsulat Generalny w Paryżu.

Adresować listy należy: Consulat Général de Pologne, 43 rue Théophile Gautier, Paris XVI.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w mieście Paryżu i w departamentach: Aisne, Ardennes, Aube, Cher, Eure-et-Loir, Indre, Indre-et-Loire, Loir-et-Cher, Loire - Inférieure, Loiret, Maine-et-Loire, Marne, Haute-Marne, Oise, Sarthe, Seine, Seine-et-Marne, Seine-et-Oise, Deux-Sèvres, Somme, Vendée, Vienne, Yonne, oraz w posiadłościach zamorskich, z wyjątkiem Algieru, Tunisu i Marokka.

Konsulat w Bordeaux.

Adres: Consulat de Pologne, 7, Allée de Chartres, Bordeaux.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w mieście Bordeaux i w departamentach: Gironde i Landes.

Konsulat w Hawrze.

Adres: Consulat de Pologne, Boulevard de Strasbourg, Le Havre.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w mieście Hawrze i w departamentach: Seine-Inférieure, Eure, Calvados, Orne, La Manche, Ille-et-Villaine, Côtes-du-Nord, Finistère, Mayenne, Morbihan.

Konsulat w Lille.

Adres: Consulat de Pologne 119, Boulevard de la République, Lille-la-Madeleine.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w departamentach: Pas-de-Calais i Nord.

Konsulat w Ljonie.

Adres: Consulat de Pologne 14 bis, Boulevard Eugene, Réguillon, Lyon, Villeurbanne.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w mieście Ljonie, w departamentach: Corrèze, Creuse, Haute-Vienne, Rhône, Isère, Savoie, Haute-Savoie, Ain, Jura, Côte-d'Or, Saône-et-Loire, Nièvre, Allier, Puy-de-Dôme, Cantal, Haute-Loire, Loire.

Konsulat w Marsylii.

Adres: Consulat de Pologne, 6, Place Saint-Ferréol, Marseille.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w mieście Marsylii i w departamentach: Bouches-

du-Rhône, Var, Basses-Alpes, Vaucluse, Lozère, Ardèche, Gard, Hérault, Aude, Tarn, Haute-Garonne, Ariège, Pyrénées-Orientales, Drôme, Hautes-Alpes, Aveyron, Tarn-et-Garonne, Lot, Corse, Charente - Inférieure, Dordogne, Lot-et-Garonne, Gers, Hautes-Pyrénées, Basses-Pyrénées.

Konsulat w Nicei.

Adres: Consulat de Pologne, 98, rue de France, Nice.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w departamencie: Alpes - Maritimes.

Konsulat w Strasburgu.

Adres: Consulat de Pologne, 41, Boulevard Clémenceau, Strasbourg.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w Alzacji i Lotaryngji (departamenty: Moselle, Bas-Rhin i Haut-Rhin), w departamentach: Doubs, Haute-Saône, Meurthe-et-Moselle, Meuse, Vosges, terytorjum Belfortu i w Zagłębiu Sarry.

Konsulat w Algierze.

Adres: Consulat de Pologne, 8, rue Empereur Vespasien, Alger.

Zajmuje się sprawami obywateli polskich w departamentach Algieru, Konstantyny i Oranu oraz we francuskim Tunisie i Marokku.

Radca Emigracyjny.

Przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu (adres Avenue Tokio 14) jest urząd Radcy emigracyjnego, który broni ogólnych interesów moralnych i materialnych wychodźstwa i pod tym względem kieruje i ujednastajnia działalność wszystkich konsulatów.

Inspektorowie.

Na mocy układu pomiędzy rządem polskim i francuskim wyznaczeni zostali Inspektorowie, mówiący po polsku, którzy objeżdżają miejsca pracy wychodźców dla zbadania ich potrzeb i warunków pracy. Robotnicy winni zwracać się do nich z zaufaniem i przedstawiać im swoje potrzeby w języku polskim.

3. ŻYCIE SPOŁECZNE.

Duszpasterstwo.

Opiekę religijną nad wychodźcami polskimi we Francji sprawuje obecnie 28 księży polskich pod kierownictwem Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu. Adresy ich są następujące:

X. Prałat Szymbor, kierownik Misji Katolickiej, Paryż, 263 bis, rue St. Honoré.

X. W. Bialik, Paryż, 24, rue Cassette.

X. K. Rzychoń, Paryż, 263 bis, rue St. Honoré.

X. A. Zrałek, Paryż 119 rue du Chevalet XIII, Zakład Św. Kazimierza.

X. J. Bielawski, Haute Marne, St. Dizier.

X. J. Gorgolewski, dziekan, Pas-de-Calais, Lens.

- X. W. Helenowski, Pas-de-Calais, Bruay.
 X. J. Cybart, Pas-de-Calais, Bruay.
 Ch. Creuize, Pas-de-Calais, Bourges.
 X. A. Kolton, Pas-de-Calais, Billy-Montigny.
 X. A. Masny, Pas-de-Calais, Oignies.
 X. A. Myszk, Pas-de-Calais, Oignies.
 X. H. Makowski, Pas-de-Calais, Sallaumines.
 X. A. Samulski, Pas-de-Calais, Lens, Méricourt.
 X. A. Servignat, Pas - de - Calais, Calonne-Liévin.
 X. I. Śledziowski Pas-de-Calais, Marles-les-Mines.
 X. T. Zalewski, Pas-de-Calais, Noeuds-les-Mines.
 X. Kuczała, Nord, Auby.
 X. J. Sadowski, Nord, Valenciennes.
 X. T. Markiela, Saône-et-Loire, Le Creusot.
 X. Pytlewski Saone-et-Loire, Montceau-les-Mines.
 X. W. Ryba, Saône-et-Loire, Les Gautherets.
 X. W. Zdziabłacz, Saône-et-Loire, Les Baudras.
 X. J. Unszlicht, Seine-et-Marne, Chaugis-St-Jean.
 X. Tarnogórski, Loire, Beaulieu.
 X. W. Kudłacik, Moselle, Metz, rue Abbé Risse.
 X. S. Misiak, Moselle, Metz, Merlebach.

X. Radwański, Meurthe-et-Moselle, Nancy, 44, rue de Toul.

Ponadto księża, przebywający na studiach w Lille, Lyon, Strasbourgu, dojeżdżają do miejscowości pozbawionych stałej opieki duszpasterskiej.

Szkolnictwo.

Na podstawie francuskich ustaw dzieci wychodźców polskich obowiązane są uczęszczać do szkół ludowych, publicznych lub prywatnych, narówni z dziećmi francuskimi. Na skutek starań Rządu Polskiego pracodawcy francuscy, zgrupowani w Comité des Houillères, zobowiązali się zapewnić naukę polską dzieciom robotników, o ile w danej miejscowości jest conajmniej 65 dzieci polskich w wieku szkolnym. Dzięki temu przydzielono do szkół prywatnych, utrzymywanych przez pracodawców, **nauczycieli polskich. Rodzice powinni dokładać wszelkich starań, aby dzieci ich uczęszczały do szkół i kursów, a w młodszym wieku do ochron polskich.**

W miejscowościach, mających większą liczbę dzieci polskich, w których brak polskich nauczycieli, rodzice prosić winni pracodawców o ich sprowadzenie, na zasadzie zobowiązania, wymienionego w polsko - francuskim układzie z dnia 17 kwietnia 1924 r.

Wychodźcy polscy starać się również powinni o dostarczenie szkołom niezbędnych podręczników, pomocy szkolnych i biblioteczek,

dbać, aby dzieci z miłością i uszanowaniem pielęgnowały mowę polską, polską pieśń i polski obyczaj, starając się jednocześnie o dokładne poznanie języka francuskiego i innych przedmiotów nauki.

Pamiętać należy, że dziecko, które ulegnie wynarodowieniu, staje się zwykle obcem nie tylko dla kraju, ale i dla rodziny, tracąc jednocześnie dwie najcenniejsze cechy charakteru ludzkiego — wierność Ojczyźnie i cześć dla ojców swoich.

Prasa polska.

We Francji wychodzi kilka pism polskich, których zadaniem jest informowanie czytelników o wszelkich przejawach życia wychodźstwa, społeczeństwa w kraju, oraz o najważniejszych zdarzeniach we Francji, w Polsce i t. p.

Poleca się gorąco **czytanie gazet polskich**, gdyż są one jednym z głównych łączników między jednostką, a ogółem emigracji i krajem, informują czytelnika o rzeczach dla niego niekiedy bardzo ważnych, uświadamiają go narodowo i społecznie, pouczają o prawach i obowiązkach w obcym środowisku, wreszcie zamieszczają komunikaty władz polskich we Francji i stowarzyszeń polskich. Na zapytanie poszczególnych osób udzielają wskazówek, rad i pouczeń, zażalenia kierują do właściwych władz.

Szczególnie wskazanem jest czytanie gazet polskich w miejscowościach, gdzie robotnicy

przebywają pojedynczo lub w małych grupach i gdzie niema towarzystw polskich. Tam gazeta jest jedynym łącznikiem emigranta z resztą świata i z krajem rodzinnym.

Adresy pism polskich we Francji są następujące:

„Narodowiec” — Lens, rue Emile Zola.

„Ognisko” — Paris, 3 rue Emile Allez.

„Polak we Francji”, 263 bis, rue St. Honoré, Paris.

„Prawo Ludu” — Paris, 211 rue Lafayette.

„Wiarus Polski”, Lille, 36 rue Faidherbe.

„Sokół Polski”, 7 rue Corneille, Paris.

„Siła” — Lille, 59 rue Royale.

Stowarzyszenia.

Konwencja z 1920 r. zapewnia Polakom we Francji prawo zawiązywania własnych towarzystw oraz przystępowania do związków zawodowych francuskich. Stosownie do tego powstało w ostatnich czasach w całej Francji wiele towarzystw polskich o rozmaitych celach i charakterze, jak np. oświatowe, religijne, wzajemnej pomocy, sportowe, ekonomiczne (kooperatywy) i t. p. Z podobnych względów, jak czytanie gazet polskich, zaleca się gorąco należenie do towarzystw, które umożliwiają rozwój umysłowy robotnika, zachowują jego polskość, udzielają mu pomocy moralnej i oświatowej.

Towarzystwa miejscowe łączą się w związki centralne, które z kolei wybierają delegatów do niedawno utworzonej **Rady Naczelnej Wychodźstwa Polskiego**, mającej siedzibę w Lille. W skład tej Rady wchodzi następujące organizacje, których oddziały znajdują się w ważniejszych skupieniach polskich:

Związek Robotników Polskich we Francji — 59 rue Royale, Lille.

Związek Sokolstwa Polskiego we Francji (Dzielnina VII-a) 10, rue de Lillers, Calonné-Ricouart.

Związek Towarzystw Kościelnych—2 quai Auguste Bertin, Douai.

Związek Kół Śpiewaczych we Francji — 39, avenue de Wallers, d'Arenberg-Wallers (Nord).

Związek Towarzystw Muzycznych we Francji—9, rue Edouard Nocard, Fenain (Nord).

Związek Towarzystw Teatralnych we Francji — 13, rue d'Anzin d'Arenberg-Wallers (Nord).

Związek Nauczycielstwa we Francji — 24, rue François de Bats, La-Madeleine-lez-Lille (Nord).

Polski Uniwersytet Robotniczy w Lille.

Naczelna Rada Harcerstwa Polskiego.

Do Rady Naczelnej Wychodźstwa Polskiego nie wchodzi:

Związek Towarzystw Polskich Wschodniej Francji — 27, rue des Jardins, Metz (Moselle).

Sekretariat Polski przy Konfederacji Generalnej Pracy (Francuski socjalistyczny związek

zawodowy) C. G. T. — 211, rue Lafayette, Paris X.

4. OPIEKA SPOŁECZNA.

Na podstawie artykułu 6 Konwencji polsko - francuskiej z dnia 14 października 1920 r. obywatele polscy zamieszkali we Francji, którzy potrzebują opieki szpitalnej, lekarskiej lub pomocy innego rodzaju, mają do niej prawo na równi z obywatelami francuskimi.

Robotnicy polscy, przebywający we Francji stale co najmniej 5 lat lub przez tenże okres 5 miesięcy w każdym roku, są w prawach do opieki społecznej zrównani zupełnie z robotnikami francuskimi, mają więc prawo do bezpłatnego leczenia w szpitalach bez ograniczenia czasowego, prawo przyjęcia do zakładów dobroczynnych i przytułków etc.

Konwencja zastrzega, że jakkolwiek ustawa francuska, rozszerzająca opiekę społeczną, która będzie w przyszłości wydana, będzie miała zastosowanie do robotników polskich.

Opieka w czasie choroby.

Robotnicy rolni w razie choroby otrzymują przez pierwsze 7 dni choroby od pracodawcy bezpłatnie odpowiednie pomieszczenie i wyżywienie oraz pomoc lekarską i lekarstwa. Jeśli choroba trwa dłużej, pracodawca ma obowiązek umieścić chorego w szpitalach na koszt publiczny. Zaznacza się przytem, że

choroba trwająca nie dłużej jak 4 tygodnie nie powoduje rozwiązania kontraktu.

Robotnicy przemysłowi i górnicy, jak również ich rodziny, w razie choroby korzystają z kas chorych, do których wpłacają wkładki oraz ze szpitali utrzymywanych przez przedsiębiorstwa lub państwowych.

Odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków oparte we Francji na ustawach z r. 1898 i z r. 1922, rozszerzono w r. 1923 także na robotników rolnych, tak że obecnie pracodawca obowiązany jest ubezpieczyć każdego robotnika bez wyjątku.

Aby nie utracić prawa do odszkodowania, należy niezwłocznie zameldować wypadek pracodawcy lub jego zastępcy, przełożonemu robotnika. Ponieważ wypłata odszkodowania robotnikowi lub jego rodzinie uzależniona jest od zgłoszenia wypadku w odpowiednim terminie, przeto niezależnie od zgłoszenia, do którego obowiązany jest pracodawca, robotnik winien wypadek natychmiast zgłosić osobiście, listem poleconym lub przez kogoś drugiego u mera (naczelnika gminy).

Należy przytem zapamiętać sobie świadków wypadku i nie opuszczać miejsca pracy, w którym zdarzył się wypadek przed otrzymaniem zaświadczenia o uszkodzeniu zdrowia

(certificat de blessé). W razie braku takiego zaświadczenia traci się prawo do poboru połowy zarobku do chwili przyznania renty oraz prawo do renty.

Dobrze jest udać się do prywatnego lekarza po świadectwa i porównać je z deklaracją złożoną przez pracodawcę u naczelnika gminy (mera). Każdy poszkodowany ma prawo wyboru lekarza. Świadectwo lekarskie decyduje o pobieraniu renty. Jeżeli poszkodowany nie przedstawi świadectwa lekarskiego w ciągu roku po wypadku, traci prawo do renty.

Odszkodowanie przyznaje sędzia po przeprowadzonej rozprawie. Nie mówiący po francusku winni koniecznie zwrócić się do swego Konsulatu lub stowarzyszenia polskiego z prośbą o przydzielenie na rozprawę tłumacza. Konsulat ułatwić może ponadto wykonanie niezbędnych formalności i zdobycie potrzebnych dokumentów z kraju. Dlatego we własnym interesie **należy o każdym poważniejszym wypadku przy pracy zawiadomić Konsulat polski.** Nie należy podpisywać przed rozprawą ani też w sądzie deklaracji, której treść nie jest dokładnie znana.

Wypadki przy pracy spowodować mogą:

- 1) Czasową niezdolność do pracy.
- 2) Dożywotnią częściową niezdolność do pracy.
- 3) Dożywotnią zupełną niezdolność do pracy,

4) Śmierć.

1. O ile czasowa niezdolność do pracy trwa mniej niż 4 dni, ofiara wypadku nie otrzymuje odszkodowania. O ile trwa mniej niż 10 dni, otrzymuje począwszy od piątego dnia połowę zarobku dziennego, o ile trwa więcej niż 10 dni, odszkodowanie wypłaca się, licząc od pierwszego dnia.

Odszkodowanie podczas niezdolności do pracy płaci się nawet za dni świąteczne i niedziele. Jeżeli zarobek dzienny poszkodowanego był zmienny, odszkodowanie oblicza się na podstawie przeciętnego zarobku miesiąca poprzedzającego wypadek.

2. W razie dożywotniej częściowej niezdolności do pracy (np. utrata jednego oka, jednego lub więcej palców u ręki i t. p.) lekarz określa stopień (procent) tej niezdolności. Pracodawca płaci połowę zarobku, utraconego z powodu tego zmniejszenia zdolności do pracy, np. jeżeli lekarz uznał 70% niezdolności do pracy, pracodawca płaci 35% zarobku, otrzymywanego poprzednio przez poszkodowanego.

3. W razie dożywotniej zupełnej niezdolności do pracy (np. utraty wzroku, obu rąk, obu nóg) poszkodowany otrzymuje rentę w wysokości $\frac{3}{4}$ rocznego zarobku, przyczem renta oblicza się na podstawie całkowitego zarobku, o ile zarobek ten nie przekracza 4000 fr. rocznie. Jeżeli był wyższy, renta liczy się od 4500 fr. i od czwartej części nadwyżki, np. jeżeli robotnik zarabiał 6000 fr. rocznie, oblicza mu się

renta w wysokości $\frac{3}{4}$ — 4500 fr. oraz w wysokości $\frac{1}{4}$ czwartej części 1500 r. czyli nadwyżki. Robotnik otrzymuje przeto 3000 fr. i 250 fr. czyli razem 3250 fr.

We wszystkich wyżej wymienionych wypadkach pracodawca ponosi koszt lekarza i lekarstw, w dwóch ostatnich opłaca ponadto do dnia przyznania renty na podstawie certificat de blessé odszkodowanie w wysokości połowy dziennego zarobku takie, jakie otrzymują robotnicy w razie czasowej niezdolności do pracy.

4. W razie śmierci wskutek wypadku przy pracy wdowa otrzymuje po zmarłym 20% zarobku męża, a dzieci poniżej lat 16-tu otrzymują: 1-sze 15%, 2-gie — 10%, 4-te — 5%. Piąte i każde dalsze dziecko nie otrzymują renty. W razie rozwodu lub zatwierdzonej przez wyrok sądowy separacji wdowa nie otrzymuje renty. Jeżeli wdowa wyjdzie ponownie za mąż, straci prawo do renty, ale otrzyma wzamian jednorazowo 3-letnią rentę, wypłaconą z góry.

Zupełne sieroty (bez ojca i matki) otrzymują każde po 20% zarobku, ale razem nie więcej niż 60%. Rodzice i inni krewni, którzy byli na utrzymaniu robotnika zmarłego wskutek wypadku przy pracy, otrzymać mogą po 10% zarobku zmarłego, ale razem nie więcej niż 30%. W tym ostatnim wypadku winni przedstawić urzędowe poświadczenie, że zmarły był ich jedynym żywicielem.

Na podstawie polsko - francuskiej konwencji renty wypłacane są poszkodowanym robotnikom lub ich rodzinom bez względu na to czy mieszkają we Francji czy też poza jej granicami.

Opieka nad matką.

Opieka nad matką urządzona jest we Francji następująco: kobieta udaje się na miesiąc przed położeniem do lekarza, celem zbadania i otrzymania odpowiedniego świadectwa, które przedstawi następnie merowi z prośbą o przyznanie jej zapomóg dla położnic. Zapomogę tę wypłaca mer za okres czasu dwumiesięczny, jeden przed położeniem i jeden po położu.

Dodatki dla rodzin.

Małżeństwa posiadające więcej niż 3 dzieci, otrzymują dodatki na dzieci (assistance aux familles nombreuses) na podstawie ustawy z 1913 roku, jeżeli matka i dzieci mieszkają wraz z ojcem we Francji.

Instytucje opieki nad wychodźcami.

Opiekę społeczną, opartą na ustawach francuskich i konwencji, uzupełnia działalność prywatnych towarzystw opieki: polskich i francuskich.

Z pierwszych wymienić należy T - wo „Opieka Polska“ (główne biuro w Paryżu, 6 quai d'Orleans), założone jeszcze przed

wojną w r. 1909, gdy zaczęli napływać do Francji pierwsi emigranci robotnicy z Polski, przez p. Marię Zamoyską, córkę jednego z najwybitniejszych emigrantów politycznych, uczestnika powstania 1831 r. Towarzystwo to, przekształcone dla potrzeb obecnej chwili, prowadzi biuro pośrednictwa pracy, zajmuje się opieką nad kobietami i dziećmi, wysyła na dworce kolejowe delegatki z opaskami na ramieniu, które dostarczają emigrantom informacji i opieki i udziela doraźnej pomocy w wypadkach wyjątkowej biedy.

Ponadto utworzone zostały przy pomocy Urzędu Emigracyjnego placówki „**Opieki Polskiej**” w Lille (24, rue François de Badts, La-Madeleine - lez - Lille), w Havre (23, quai Casimir Delavigne) i zamierzone jest utworzenie placówek takich w miarę możliwości i w innych okręgach. Istnieje również w Amiens T-wo „**Opieki Polskiej**”, 67, rue Amiral Courbet, założone przez księdza Baumgartnera.

T-wo Opieki Społeczno-Kulturalnej w Paryżu (17 rue de l'Abbe de l'Epee) zajmuje się akcją oświatową i opiekuńczą wśród wychodźstwa, interwenjując u władz, organizując odczyty, kursy i biblioteki.

Francuskie Towarzystwo Ochrony Kobiet (Association catholique des oeuvres de protection de la jeune fille) zajmuje się niesieniem pomocy moralnej i materialnej młodym kobietom, także Polkom i zwalczaniem handlu żywym to-

warem, działając wspólnie z „Opieką Polską”.
Oddziały Towarzystwa znajdują się:

w Paryżu, Maison d'accueil, rue Denfert-Rochereau 70.

Bordeaux, Secrétariat, rue Poquelin - Moliere 4.

Nancy, Maison d'accueil, rue des Chanoines 5.

Havre, Secrétariat, rue d'Epréménil 2.

Metz, Secrétariat, rue des Échasses 1.

Grenoble, Maison d'accueil, rue Fourier 1.

Chambery, Maison d'accueil, rue Doppet 7.

Lyon, Maison d'accueil, rue Conde 5.

Dijon, Maison d'accueil, rue Claude Bernard 2.

5. INFORMACJE RÓŻNE.

Wiadomości o Francji.

Francja, podobnie jak Polska, jest Rzeczpospolitą z prezydentem na czele. Prawa uchwała izba deputowanych (u nas zwana sejmem) i senat. Kraj podzielony jest na 89 departamentów, w których władzę sprawują prefekci. Na czele każdej gminy stoi mer (maire), odpowiadający w Polsce wójtowi lub sołtysowi.

Obszar Francji wynosi około 551.000 kilometrów kw., jest więc większy, niż obszar Polski. Klimat jest podobny do polskiego, ale łagodniejszy, zwłaszcza na południu. Z trzech stron Francja otoczona jest morzami — od pół-

nocy oblewa ją kanał La Manche, od zachodu ocean Atlantycki, od południa morze Śródziemne. Ponadto od południowego zachodu graniczy Francja z Hiszpanją, od wschodu zaś, idąc z południa ku północy, granice jej dotykają Włoch, Szwajcarji, Luksemburgji i Belgji.

Wojna zwiększyła obszar Francji o prowincje Alzację i Lotaryngję, które były zabrane przez Prusy po przegranej wojnie w r. 1871 (departamenty Haut - Rhin, Bas - Rhin i Moselle). Zwycięstwo Francji w ostatniej wojnie okupione było stratą milionów ludzi i całkowitem zniszczeniem znacznych obszarów na północy i wschodzie. Aby odbudować zniszczone domy i gospodarstwa, wznowić pracę w opuszczonych kopalniach i fabrykach, Francja zmuszona była sprowadzić robotników z zagranicy, nie mając w kraju dostatecznej liczby rąk do pracy. Robotników tych dostarczyły i dsotarczają w dalszym ciągu kraje, które nie mogą zatrudnić u siebie wszystkich swych obywateli, poszukujących pracy. Robotnicy polscy oraz włoscy, przybyli do Francji najliczniej. Obecnie przebywa w tym kraju około 550.000 polaków, których część składa się z dawnych wychodźców, którzy przed kilkadziesiątu laty wyemigrowali z Wielkopolski do Westfalji. Po odzyskaniu niepodległości Polski ludzi ci nie chcieli pozostać w Niemczech, tembardziej, że kopalnie i fabryki w zagłębiu westfalskiem zmniejszyły pracę i wydały wielu robotników. W Polsce trudno było znaleźć pracę z powodu zniszczenia prze-

mysłu przez wojnę. Francja zaś chętnie przyjęła tych polskich robotników, ceniąc ich uczciwość i sumienną pracę. Osiedlono ich głównie na północy w departamentach Nord i Pas - de - Calais, gdzie utworzyły się największe skupienia polskie. W większej liczbie pracują też polacy w fabrykach i kopalniach węgla i żelaza w Alzacji i Lotaryngji, w departamencie Loire, w Creusot i w kopalniach węglowych na południu Francji.

Ponadto bardzo wielu robotników rolnych i robotnic polskich, rozproszonych jest po całej Francji, pracując na fermach w małych grupach.

Dzięki pracy rąk polskich, Francja zdołała w krótkim czasie doprowadzić przemysł węglowy i żelazny do kwitnącego stanu i podnieść rolnictwo w wielu gospodarstwach.

Francja jest krajem złączonym z Polską ścisłymi węzłami przyjaźni, pomoc jej w czasie wojny światowej była dla nas bardzo cenna. Robotnicy polscy, nie mogąc znaleźć pracy w swoim kraju, chętnie ofiarują swą pracę Francji, która zagwarantowała im w zamian uprawnienia, które były wyżej opisane.

Prawa swe robotnicy znać powinni, a jednocześnie sumiennie wykonywać przepisy, obowiązujące we Francji i warunki, zawarte w kontrakcie, i wogóle zachowywać się lojalnie i życzliwie wobec narodu, którego są gośćmi.

Naród francuski zbliżony jest do naszego wiarą, kulturą i starodawną przyjaźnią. Należy

pamiętać, że po powstaniu 1831 i 1863 r. wielu wygnańców polskich znalazło we Francji serdeczne przyjęcie, a pamięć ich cnót i szlachetności dotychczas wzbudza szacunek dla imienia polskiego. Winniśmy dążyć całą duszą do tego, aby szacunek ten nie zmniejszył się z powodu karygodnych lub lekkomyślnych czynów niektórych jednostek, lecz aby przeciwnie—wzrastało poszanowanie i uznanie dla pracy i rzetelności robotnika polskiego.

Przepisy dla cudzoziemców.

Każdy cudzoziemiec we Francji, a więc i emigrant polski, musi być natychmiast po przybyciu zameldowany u mera, zaś w większych miastach w komisarjacie policji. Pozostający dłużej, niż 15 dni, powinien posiadać t. zw. „carte d'identité”, czyli kartę tożsamości, uprawniającą do pobytu. Dla robotników zakontraktowanych w kraju i przyjeżdżających do większych przedsiębiorstw, formalności powyższe obowiązany jest załatwić pracodawca, zaś przybywający pojedynczo lub do małych przedsiębiorstw muszą się sami o dokumenty te postarać. Kto nie posiada ważnego paszportu polskiego i wspomnianego dokumentu francuskiego, nie znajdzie zajęcia w razie porzucenia dotychczasowego, nadto naraża się na areszt i wydalenie.

Emigranci powinni pamiętać o tem, że małżeństwa we Francji zawiera się naprzód w me-

roście, potem dopiero w kościele, gdyż tego wymagają prawa francuskie. Urodzenie dziecka musi być najpóźniej trzeciego dnia zgłoszone u mera, podobnie każdy wypadek śmierci. Dokumenty, odnośne do tych wypadków, a więc metryki urodzin, ślubu i śmierci, może jedynie wystawić mer. Zaświadczenia, wydane przez księży, nie mają we Francji mocy prawnej wobec władz, za wyjątkiem świadectw ślubu kościelnego polaków z b. zaboru rosyjskiego.

Obowiązki wobec rodziny i wobec kraju.

Robotnik, wyjeżdżający do pracy we Francji i pozostawiający rodzinę w kraju, obowiązany jest nadal do jej utrzymywania, który to obowiązek unormowany jest ustawami, a wykonanie jego może być sądownie wymuszone. Pieniądze do kraju przysyłać należy pocztą przekazem międzynarodowym (mandat international) albo też przez jeden z banków polskich, które mają swe oddziały w większych środowiskach emigracji polskiej.

Kto zamierza pozostać we Francji kilka lat, o ile jest żonaty, winien bezwzględnie sprowadzić całą rodzinę. Należy pamiętać, że życie w rozłace na dwa domy jest bardzo drogie. Uczciwy ojciec, posyłając część zarobku do kraju swoim, często sam nie dojada, a nie może przesłać tyle pieniędzy by starczyło na utrzymanie rodziny. Człowiek zaś słabszy wpada w złe towarzystwo i zapomina o swoich, a ży-

jąc bez zasad, kończy często w więzieniu albo ulega zaraźliwym, niszczącym życie i siły chorobom. Opuszczona przez niego rodzina, żyje w nędzy i przeklina swego żywiciela, który pozostawił ją w tak ciężkiem położeniu.

Aby więc nie rozrywać rodziny i zapewnić sobie lepsze życie i szacunek obcych i swoich, należy po zapewnieniu sobie stałego miejsca pracy i zapoznaniu się z miejscowemi warunkami rozpocząć starania o sprowadzenie rodziny. W tym celu należy zażądać od pracodawcy zaświadczenia, że sprowadzający zarabia dostatecznie, by mógł utrzymać rodzinę i że otrzyma dla niej mieszkanie. Zaświadczenie to musi być potwierdzone przez francuskie Ministerstwo Pracy lub Rolnictwa i Konsulat Polski, poczem należy przesłać je rodzinie do kraju. Na podstawie tego zaświadczenia starostwo w kraju wyda paszport emigracyjny, a Konsulat francuski wizę wjazdową. Bez paszportu polskiego z wizą francuską nikt nie może przyjechać do Francji. Jeśli droga odbywa się przez Niemcy i Belgję, lub inne państwa, konieczne są wizy tych państw.

Wychodźca polski, pracujący we Francji, winien pamiętać, że jest przedstawicielem swej ojczyzny wśród obcych, którzy na podstawie jego zalet lub wad sądzą o wartości całego narodu. Przez dotrzymywanie danego słowa, obowiązkowość, przyzwoite i pełne godności zachowanie nie tylko zdobywa szacunek, który tu, jak wszędzie, jest podstawą powodzenia w ży-

ciu, ale jednocześnie przyczynia przyjaciół swojemu krajowi.

Pierwszym obowiązkiem każdego polakawychodźcy jest wierne pielęgnowanie języka i obyczaju polskiego oraz utrzymywanie łączności z krajem, z rodziną, którą pozostawił i z rodakami, którzy wraz z nim pracują na obczyźnie. Ci zaś, którzy sprowadzili swe rodziny, dbać winni o wychowanie dzieci po polsku, posyłać je do ochron polskich tam, gdzie one istnieją, a w późniejszym wieku do szkół, w których uczą języka polskiego i w miarę możliwości ułatwiać poznanie i pokochanie kraju rodzinnego. W ten sposób rodzice utrzymują swój wpływ na młode pokolenie, zasługując na szacunek i wdzięczność dzieci.

Robotnik polski, który zapisuje się do swych towarzystw, przynosi tem korzyść sobie, Polsce i krajowi, w którym przebywa, gdyż przez poparcie towarzyszy wspólnie z nim zrzeszonych, zwiększa się jego wartość i siła. Człowiek, żyjący samotnie, jest słaby i mniej wart społecznie niż człowiek zrzeszony. Jednocześnie unikać trzeba gorszących swarów ze swoimi i z obcymi, a przeciwnie, uczyć się od nich pożytecznych zalet, które zasługują na poznanie i naśladowanie.

Powrót do kraju.

Przed wyjazdem z Francji należy paszport odnowić, jeżeli jest przedawniony, w konsulacie polskim, zaopatrzyć w wizę francuską w pre-

fekturze oraz wizy przejazdowe państw, przez które się przejeżdża, w odnośnych Konsulatach. Zaniedbujący wypełnić te formalności narażają się na aresztowanie i kary pieniężne.

Z Francji wywieźć można z sobą pieniądze do wysokości 5.000 fr., z Niemiec do 1.000 marek niemieckich. Kwotę większą należy przy wjeździe do Niemiec zadeklarować i zażądać kwitu, który chroni przy wyjeździe z Niemiec od konfiskaty. Wykorzystują te okoliczności oszuści i zmyślając zakaz wywozu z Francji i przewozu przez Niemcy jakiegokolwiek gotówki, podejmują się jej przewiezienia, a następnie się ulatniają tak, że łatwowierni padają zawsze ich ofiarą. Najpraktyczniej jest przesłać na przód pieniądze do kraju pocztą lub przez bank, a na podróż pozostawić tylko koniecznie potrzebną kwotę.

Zabierać można z sobą wszelkie przedmioty codziennego użytku, a więc ubranie, bieliznę i t. d. O ile rzeczy te są używane, wolne są od opłaty cła na granicach.

Reemigranci, którzy przyjeżdżają do Polski z zamiarem powrotu do Francji i posiadają przy sobie sumę większą niż 1000 zł., winni zadeklarować tę sumę w polskim urzędzie celnym na granicy w celu uzyskania odpowiedniego zaświadczenia, które zwalnia ich od obowiązku starań o zezwolenie na wywóz kwoty przekraczającej 1000 zł. Zaświadczenie takie jest ważną w ciągu 2 miesięcy.





18. 207 671 6
Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000506686



I 307492